

Batalion d'Amour, Charlotte

Są miejsca których nie zobaczę już
Zbyt wielu ludzi je nazwało
Mój cień zbyt próżny był
By na palcach skradać się tu
O ścianę rzucam słowami
Licząc po cichu, że

Zburzę mur, który budowałeś latami
W zbyt słodkich słowach skryłeś ból i nienawiść
W tej tajemnicy więcej nie ma nic

W kłamstwa znów ubierasz myśli
Kolorowy pokaz bez pokrycia słów
Kiedyś sobie bardzo bliscy
Dziś kamienie na dnie serca tłumią ból
Ile prawdy w tym milczeniu, co prowadzi mnie przed twoje drzwi
Może gdzieś w osamotnieniu znajdziesz wiarę i zaufasz mi

Spokojnie zbyt tniesz moje myśli
Jak wycinanki z gazet
Czy nie wiesz że
To przed czym kryjesz twarz
już ci się nie przydarzy
już ci się nie przydarzy, nie!

Nie wiem czy siłę mam
Czekać wiecznie na cud
Zburzyć kamienny mur
Kiedy każdy twój gest jest jak jedna z twych ról

Czy uwierzyć dziś mam
Słodko-gorzki ma smak twój kuszący ból
Spijąc trujący jad
Umierając co noc
Świat mój pęka na pół

Spokojnie zbyt tniesz moje myśli
Jak wycinanki z gazet
Czy nie wiesz, że
To przed czym kryjesz twarz
już ci się nie przydarzy
już ci się nie przydarzy, nie!